

Wczoraj zaprezentowano w Rzymie szkołkę piłkarską Alda Roma, pierwszą we Włoszech poświęconą Aldairowi, byłemu piłkarzowi Romy. Na prezentacji pojawił się sam Aldair, który zresztą jest jej współzałożycielem. Były obrońca Giallorossich, Mistrz Świata z 1994 roku, udzielił wywiadu dla *forzaroma.info*.

Ta piękna inicjatywa zacznie się 7 września...

- Piękna inicjatywa, którą rozpoczynamy dzisiaj poprzez prezentację szkoły razem z dziećmi. Po wielu latach, gdy rozmawialiśmy o szkółce piłkarskiej tutaj, w Rzymie, zdecydowaliśmy się razem z Tonym [jeden ze współników - dod. red.] zrobić poważną rzecz, chcąc bawić dzieci.

Poza piłką nożną będziecie uczyć innych rzeczy, jak angielski i siatkonoga...

- Tak, w piłce, na całym świecie, mówi się tylko o futbolu, jednak życie toczy się dalej. Są inne rzeczy do zrobienia poza piłką nożną, język jest ważny i być może, gdy będą starsi, będą mogli podróżować łatwiej po świecie. Siatkonoga to brazylijski sport, który bardzo lubię. We Włoszech gra się w niego od kilku lat, są świetni gracze. Gdy zaczniesz od małego, jest to dodatkowy sport, który możesz wykonywać

Będiesz obecny w szkółce przez cały rok, będziesz dzielił obowiązki między Rzym i Brazylię...

- Tak, mam mieszkanie blisko szkoły i gdy będę w Rzymie, będę zawsze na treningach. Jadę do Brazylii, aby obserwować graczy.

Pomówmy o Romie, co wydarzyło się w pewnym momencie sezonu?

- Musiałbym być w środku, żeby powiedzieć, co się stało, jednak widzieliśmy spadek formy fizycznej zespołu, który nie potrafił grać przez 90 minut. To rzecz do sprawdzenia między trenerem i osobami od przygotowania atletycznego. Jeśli uda się naprawić tę sytuację w przyszłym sezonie, dokonamy dobrych rzeczy.

Castan...

- W poprzednim sezonie grał zawsze dobrze, w tym go zabrakło. Jest ważnym graczem, na którego czekamy wszyscy, Brazylijczycy, Romaniści. Miał bardzo poważny problem i mamy nadzieję, że będzie mógł wrócić na boisko. Jednakże Roma nie jest zespołem, który stracił dużo goli, bardziej brakowało napastnika, na miarę 18-20 goli.

Manolas może stać się wielkim obrońcą?

- Rozmawiałem o nim z Dellasem i mówił mi o nim bardzo dobrze: jest młody, szybki, ma wszystko, aby się rozwijać. Uważam, że grał bardzo dobrze w tym sezonie i może ciągle się poprawiać tutaj, w Romie.

Czego brakuje Romie, aby rywalizować z Juventusem?

- Juventus miał przewagę w ostatnich czterech latach, doszedł również do finału Ligi Mistrzów, jest bardzo ciężko pokonać Juve. Jak zawsze mówię, brakuje napastnika na miarę 20 goli, zatem Roma musi tego szukać razem z napastnikami, którzy są już w kadrze.

Kto z nazwisk, które krążą, podoba ci się najbardziej?

- Bardzo podoba mi się Higuain, wiele razy widziałem go grającego. Ma ciąg na bramkę, gra dla zespołu. Luiz Adriano jest bardzo mocnym Brazylijczykiem, bardzo dobrym. Trzeba pozyskać wielkiego napastnika, aby wygrać.

Autor: abruzzo